

POLSKA EDYCJA OTWIERAMY DRZWI DO ŚWIATA DIZAJNU

ELLE[®] DECORATION

KIERUNEK:
PROWANSJA,
NORMANDIA,
KORSYKA

Rendez-Vous
W PLENERZE
TO LATO MA FRANCUSKI ADRES



DIAMENTY SĄ WIECZNE

Kinga Rasmussen – właścicielka Hos&me, kuratorka i znawczyni biżuterii. Od dwóch dekad uczy, jak rozumieć jej prawdziwą wartość.

Gdybyś miała opisać Hos&me trzema słowami...

Selekcja. Wartość. Trwałość.

To bardziej marka czy misja?

Oczywiście marka, ale zbudowana wokół konkretnej misji – przywrócenia biżuterii jej realnej wartości. Nie tylko estetycznej, ale również materialnej i długoterminowej. Interesują mnie rzeczy, które utrzymują jakość mimo zmiany kontekstu, a w perspektywie lat potrafią ją nawet wzmacniać. W branży jubilerskiej przez lata dominowała narracja oparta na emocji i obrazie. Moją ambicją było wprowadzenie do niej większej precyzji zarówno w selekcji, jak i w rozmowie z klientem. Dlatego Hos&me nie jest platformą wyboru w szerokim sensie. To raczej system decyzji oparty na wiedzy i doświadczeniu. Misją jest zmiana sposobu myślenia o biżuterii: z dodatku na element o realnej wartości.

W świecie dizajnu coraz częściej mówi się o „świadomym luksusie”. Jak edukacja wpisuje się w to pojęcie w kontekście biżuterii i diamentów?

Jest podstawą świadomego luksusu, bo bez niej decyzja pozostaje wyłącznie estetyczna. W przypadku biżuterii i diamentów oznacza to przede wszystkim zrozumienie parametrów, które realnie wpływają na jakość – takich jak szlif, proporcje, praca światła, czystość czy sposób osadzenia kamienia. Bez tej wiedzy klient ocenia obiekt intuicyjnie, najczęściej przez pryzmat wielkości lub efektu wizualnego. Z wiedzą zaczyna się widzieć różnice, które nie są oczywiste na pierwszy rzut oka, ale decydują o wartości i trwałości wyboru. Edukacja zmienia więc nie tylko poziom świadomości, ale też jakość decyzji. W tym sensie świadomy luksus nie polega na dostępie do droższych rzeczy, tylko na zdolności ich właściwej oceny.

Twój blog i podcast to rzadkość w branży jubilerskiej. Dlaczego zdecydowałaś się „odczarować” świat diamentów, zamiast podtrzymywać jego aurę niedostępności?

Wiedza nie powinna być dostępna tylko wewnątrz branży. Przez lata funkcjonowała głównie po stronie sprzedawców i ekspertów, a klient otrzymywał jej uproszczoną, czę-

sto niewystarczającą wersję. Blog i podcast powstały jako odpowiedź na tę asymetrię. Chciałam stworzyć przestrzeń, w której można mówić o biżuterii w sposób merytoryczny – tak, aby klient rozumiał, co kupuje i na jakiej podstawie podejmuje decyzję. Osoba, która rozumie parametry i potrafi je ocenić, nie dokonuje zakupu przypadkowo. Wybiera rzeczy, które mają wartość estetyczną, ale również potencjał utrzymania jakości w czasie. Wiedza nie odbiera emocji, lecz sprawia, że opierają się na właściwym wyborze. Nie chodzi więc o „odczarowanie”, tylko o uporządkowanie wiedzy, co przekłada się na bardziej świadome decyzje.

Wokół diamentów narosło wiele mitów. Który z nich najbardziej Cię irytuje?

Pierwszy to przekonanie, że większy diament zawsze jest droższy. W praktyce wartość kamienia wynika z relacji czterech parametrów – masy, koloru, czystości i jakości szlif. To oznacza, że mniejszy diament o wysokich parametrach może być wyceniany wyżej niż większy kamień o słabszej jakości. Drugim mitem jest przekonanie, że diamenty laboratoryjne są tym samym co naturalne. Pod względem chemicznym są to materiały o tej samej strukturze, natomiast ich funkcjonowanie na rynku jest zasadniczo różne. Diamenty laboratoryjne są produktem powtarzalnym i skalowalnym, co bezpośrednio wpływa na ich cenę oraz jej spadkową tendencję w czasie. Naturalne diamenty są zasobem ograniczonym, co przekłada się na ich pozycję rynkową i sposób utrzymania wartości. To rozróżnienie nie dotyczy estetyki, tylko struktury rynku i mechanizmu wyceny.

ELLE Decoration patrzy na przedmioty jak na element stylu życia. Jaką rolę biżuteria odgrywa dziś w codzienności?

Coraz częściej pełni funkcję stałą, a nie okazjonalną. Biżuteria przestaje być dodatkiem używanym wyłącznie w określonych sytuacjach i zaczyna funkcjonować jako element codziennej struktury stylu. Zmienia się też sposób jej wybierania. Widoczny jest wyraźny odwrót od ilości na rzecz jakości – od przypadkowych zakupów do selekcji opartej na trwałości i spójności. W praktyce oznacza to, że biżuteria przestaje być jednorazowym wyborem, a zaczyna być elementem, który ma funkcjonować w czasie – zarówno estetycznie, jak i użytkowo.

ELLE DECO SEZON NA...



LAZUROWE WYBRZEŻE

Oprawione w srebro i złoto lazury i turkusy kolorami przybliżają nas do wakacji na Riwierze Francuskiej.

1. Wachlarz bambusowy z chwostem, parfois.pl 2. Tapeta muralowa Aurora Bleu Celeste marki Casadeco, tapety-sklep.pl
3. Zegarek Longines Hydroconquest Automatic, longines.com 4. Naszyjnik z różowego złota Skin Tattoo Tie marki Vanrycke Paris, hosandme.pl 5. Zawieszka połączona Żółw z turkusową emalią, lilou.pl 6. Dyfuzor zapachowy Acqua marki Dr. Vranjes Firenze, galilu.pl 7. Pierścionek połączony z amazonitem, apart.pl 8. Zegarek Cartier Santos de Cartier, apart.pl 9. Lampa Palma od J-line, nordichome.pl 10. Kostka do mycia ciała i włosów The Ritual Of Karma, rituals.com